



Jezus: Mesjasz

Świadectwa o Mesjaszu

A było napisane: Jezus Nazareński, król żydowski – Jan. 19:19, BW.

Chrześcijaństwo istnieje niewątpliwie od pierwszego wieku. Nauki Jezusa, które zostały zachowane w Nowym Testamencie, są czytane i podążają za nimi miliony. Pomimo tego, istnieją tacy, którzy podważają historyczność Jego istnienia; inni z kolei wątpią w prawdziwość Jego nauk. Sceptycy, jako główny argument w tej dyskusji, wspierający ich punkt widzenia, podają brak wczesnych źródeł historycznych mówiących na Jego temat. Dodatkowo, agnostycy kwestionują wiarygodność Nowego Testamentu jako źródła historycznego.

Mając na uwadze te punkty widzenia, zadajemy kluczowe pytanie: na jakiej podstawie wierzymy w Jezusa? Wiara jest oparta na rozumnym rozważeniu dowodów.

Świeckie dowody na istnienie Jezusa

Źródła z I wieku n. e.

Najwcześniejsze wzmianki o Jezusie, pochodzące spoza Nowego Testamentu, znajdują się w pismach historyka Thallusa (ok. 55 r. n.e). Niestety jego oryginalne pisma zaginęły, ale cytowali je późniejsi historycy (szczególnie Sekstus Juliusz Afrykański, ok. 160 – 240 r. n.e., oraz Jerzy Synkelos, ok. 800 r. n.e. Thallus zdaje się odnosić do ciemności w czasie ukrzyżowania Jezusa. Jednak źródła te nie są pewne, ponieważ oryginalne pisma zaginęły (Wikipedia, „Historical Jesus” i „Thallus (historia)”).

Bardziej konkretna relacja pochodzi od rzymskiego senatora i historyka Tacyta (56 – 120 r. n.e., Publiusz (albo Gajusz) Korneliusz Tacyt; uważany za najwybitniejszego, rzymskiego historyka, za: Wikipedia, Tacyt). Potwierdza on istnienie Jezusa i niektóre historyczne szczegóły odnoszące się do jego śmierci. „Aby ją więc usunąć, przedstawił Neron winowajców i dotknął najbardziej wyszukanymi kaźniami tych, których znienawidzono dla ich sromot, a których gmin chrześcijanami nazywał. Początek tej nazwie dał Chrystus, który za panowania Tyberiusza skazany został na śmierć przez prokuratora Poncjusza Pilatusa; a przytłumiony na razie zgubny zabobon znowu wybuchnął, nie tylko w Judei, gdzie się to zło wylęgło, lecz także w stolicy, dokąd wszystko, co potworne albo sromotne, zewsząd napływa i licznych znajduje zwolenników”.

Cytat ten stanowi świeckie zapewnienie o istnieniu Jezusa oraz o tym, że zginął On z rąk Poncjusza Piłata, jak opisuje to Ewangelia.

Józef Flawiusz (37 – 100 r. n.e.), znany, żydowski historyk, dwukrotnie nawiązuje do Jezusa w swojej księdze „Dawne dzieje Izraela”. „Festus już nie żył, a Albinus wyjechał; więc [Ananiasz]zwołał Sanhendryn i stawił przed sądem Jakuba, brata Jezusa zwanego Chrystusem, oraz kilku innych. Oskarżył ich o naruszanie prawa i skazał na ukamienowanie” (Józef Flawiusz, Dawne dzieje Izraela, 20:9:1).

Drugie to Testimonium Flavianum (Dawne dzieje Izraela, 18.3.3), które wydaje się być w dużej mierze autentyczne. A oto tekst przetłumaczony przez Edwina Yamauchi: „I był w tym czasie Jezus, człowiek mądry, jeśli godzi się go nazywać człowiekiem, działał on bowiem cuda i nauczał wśród tych, którzy z radością przyjmowali prawdę. Przyciągnął on do siebie wielu spośród Żydów i wielu spośród pogan. On to był Chrystusem. A kiedy Piłat, za namową pierwszych wśród nas mężów, skazał go na krzyż, ci którzy go miłowali nie opuścili go; ukazał się im bowiem żyw ponownie na trzeci dzień, tak jak to boscy prorocy ten i dziesięć tysięcy innych cudów o nim zapowiedzieli. A plemię chrystian, od niego się zwących, nie zginęło aż po dziś dzień” (znakomite recenzje Testimonium Flavianum, Dawne dzieje Izraela, 18:3.3 i analizę jego implikacji, a także źródła, można znaleźć na carm.org/regarding-quotes-historian-josephus-about-jesus. Zobacz również josephus.org/question.htm gdzie znaleźć można argumentację, że paragraf ten jest w dużej mierze, choć nie w całości, prawdziwy).

Arabska wersja Agapiusza pomija stwierdzenie „On był Chrystusem (Mesjaszem)” i „Jeśli godzi się go nazywać człowiekiem”, a więc powinniśmy uznać te wypowiedzi za niepotwierdzone. Agapiusz pomija też słowo „prawda”. Rozpoczyna on od słów „Jak twierdzą” zdanie „ukazał im się bowiem żyw ponownie na trzeci dzień... innych cudów o nim zapowiedzieli”. Możemy więc przyjąć, że Józef Flawiusz podał taką informację, ale niekoniecznie w nią wierzył.

Kwestia czy Józef Flawiusz zaczerpnął swe informacje z relacji drogi do Emaus (Łuk. 24:13-27) pozostaje jeszcze do rozstrzygnięcia.

Podsumowując, co możemy wywnioskować z tych dwóch świeckich źródeł historycznych? Możemy być pewni, że:

– Jezus był człowiekiem, który żył w I wieku,



- miał brata Jakuba,
- nazywano go Chrystus (w grece),
- został stracony za rządów Poncjusza Piłata, w czasie panowania Cesarza Tyberiusza,
- został ukrzyżowany (standardowa, rzymska metoda egzekucji),
- miał tak wielu naśladowców, z Żydów i pogan, że za panowania Nerona zostali oni oskarżeni o podpalenie Rzymu w 64 r.

Inne, wczesne źródła mówiące o Jezusie pochodzą z listu Mary Bar-Serapiona, stoickiego filozofa wywodzącego się z Syrii. Większość uczonych datuje list na krótko po 73 roku. List został napisany do syna, kiedy ten był więźniem. A oto kluczowa część listu:

„Co jeszcze możemy powiedzieć, gdy mądrzy ludzie są siłą gnębieni przez tyranów, ich mądrość jest narażona na obelgi, a ich umysły są uciskane i pozbawione obrony? Jakie korzyści osiągnęli Ateńczycy, mordując Sokratesa? Tylko głód i zaraza przyszły na nich, jako kara za ich przestępstwa. Jakie korzyści zyskali ludzie z Samos, ze spalenia Pitagorasa? W jedną chwilę ich ziemia została pokryta piaskiem. Jakie korzyści odnieśli Żydzi, poprzez stracenie ich mądrego króla? Zaraz potem losy ich królestwa dobiegły końca. Bóg sprawiedliwie pomścił tych trzech mędrców: Ateńczycy umarli z głodu, mieszkańcy Samos zostali pochłonięci przez morze, a Żydzi, osamotnieni i wypędzeni z własnego królestwa, żyją w całkowitym rozproszeniu. Ale Sokrates nie jest martwy, za sprawą Platona, ani Pitagoras, dzięki posągowi Junony, ani też mądry król, ze względu na „nowe prawo”, które dał” (Wikipedia, *Mar_bar_Serapion_on_Jesus*). Mar Bar – Serapion nie był chrześcijaninem. Zaznajomiony był jednak z historią regionu. „Mądry król” to Jezus. Łączy on egzekucję Jezusa z karą wymierzoną Żydom przez Rzymian w latach 70-73 n.e. Ciekawe jest również odniesienie do „nowego prawa”. Chociaż nieznanemu mu były nauki Jezusa, to przypisywał wyróżniające się w antycznym świecie zachowanie chrześcijan „nowemu prawu” mądrego króla Jezusa.

Ten materiał historyczny pochodzący z pierwszego wieku bardzo mocno potwierdza istnienie Jezusa.

Źródła z II wieku n.e.

Piliniusz Młodszy był namiestnikiem Pontu (Bitynii) w latach 111 – 113 n.e. Napisał on do rzymskiego cesarza Trajana, rządzącego w latach 98 – 117 n.e.: „Nigdy nie uczestniczyłem w prowadzeniu śledztwa przeciwko chrześcijanom; dlatego nie wiem, co i w jaki stopniu zazwyczaj się karze, ani jak się przeprowadza postępowania. Niemało też zastanawiałem się nad tym, czy trzeba

brać pod uwagę wiek, czy też młodych należy traktować tak samo, jak bardziej dojrzałych. Czy przebacza się tym, którzy żałują swoich czynów? Czy temu, który w ogóle był chrześcijaninem, nie pomaga to, że odstąpił od tej wiary? Czy samo miano chrześcijanin jeśli byłoby wolne od czynów występnych podlega karze, czy też dopiero występki z nim związane? (...) Dotychczas w stosunku do tych, których przyprowadzono do mnie, oskarżonych o to, jakoby byli chrześcijanami, stosowałem taki sposób postępowania: pytałem ich samych, czy są chrześcijanami; kiedy przyznali się, pytałem ich po raz drugi i po raz trzeci, grożąc karą śmierci. Trwających uparcie przy swoim, kazałem odprowadzić [na śmierć].” (faculty.georgetown.edu/jod/text/pliny.html).

Dalej pisał on więcej o wyznawaniu wiary chrześcijan i ich zachowaniu. Historycy są również w posiadaniu odpowiedzi cesarza Trajana na ten list. Chwali on postępowanie namiestnika wobec chrześcijan. List ten ukazuje, że uczniowie Jezusa publicznie i aktywnie wyznawali swoją wiarę na początku drugiego wieku. Nie działałoby tak, gdyby Chrystus nie istniał.

Biblijne świadectwa o Jezusie - Mesjaszu

Na kartach Biblii jest zapisanych wiele proroctw oraz typów przedstawiających Pana Jezusa. Proroctwa przedstawiają coś, czego nie można wytłumaczyć w racjonalny sposób, ponieważ tekst biblijny przewiduje, jaka będzie przyszłość.

Baranek paschalny

Historyczna tradycja Paschy jest znana większej liczbie ludzi, chociażby dlatego, że została przedstawiona w kilku filmach (w szczególności film „Dziesięć przykazań” z 1958 roku, który ukazuje szczegóły żydowskiej tradycji). Jednakże szczególne zainteresowanie może wzbudzić to, jakie podobieństwo istnieje pomiędzy śmiercią Jezusa, a tą historią. Poniżej przedstawionych zostanie tylko kilka proroctw, które wypełniły się w Panu Jezusie:

- Baranek Paschalny był zabijany 14 dnia miesiąca Nisan; tak jak Jezus (3 Moj. 23:5);

- Baranek Paschalny był zabijany o 3 po południu.; Pan Jezus zmarł o 3 po południu (2 Moj 12:6, zobacz również R2953 „Between Evenings, a Jewish View”, W.T. Luty, 1902, Strażnica 1919 str. 61,62, Na Straży 2/2007, przyp. tłum.);

- żadna kość Baranka Paschalnego nie została złamana; tak samo jak w przypadku Pana Jezusa (2 Moj. 12:46);

- górą, na której Abraham miał złożyć Izaaka w ofierze była góra Moria; ukrzyżowanie Jezusa miało miejsce al-



bo na tej górze, albo w pobliżu;

- Mojżesz wywyższył miedzianego węża na krzyżu, Jezus również został wywyższony na krzyżu (4 Moj. 21:9, Jan. 3:14; żydowskie Pisma podają, że miedziany wąż umieszczony był na palu [por. przekład ASV], musiał jednak istnieć element poprzeczny, aby wąż utrzymał się na szczycie pala; dlatego był to najprawdopodobniej pewnego rodzaju krzyż);

- szaty Jezusa zostały mu odebrane i rzucono o nie losy (Ps. 22:19, Mat. 27:35).

Te proroctwa oraz wiele, wiele innych zostały zapisane w hebrajskich pismach wieki przed narodzeniem Pana Jezusa. Nie znamy żadnego naturalnego uzasadnienia, tłumaczącego wykazaną w tych pismach znajomość

przyszłości. Jest to przymiot Pana Boga. Daje On tę wiedzę swoim wiernym, którzy z całą pewnością mogą stwierdzić, że Pan Jezus jest obiecany nasieniem Abrahama, i że w Nim będą błogosławione wszystkie narody ziemi.

Wnioskiem, który można wyciągnąć z tego powierzchownego przeglądu dowodów na istnienie Pana Jezusa oraz tego, że wypełnił On proroctwa ze Starego Testamentu jest to, że nasza wiara nie jest bezpodstawna i opiera się na solidnych argumentach. Dlatego możemy przyjąć Jezusa jako naszego Pana i Mistrza, a następnie możemy pewnie za nim kroczyć. Nagrodą za to jest spokój umysłu dziś, a w przyszłości możliwość błogosławienia rodzaju ludzkiego na wieki.

Charlton Ray